

ARTUR BOGUSZEWICZ

Uniwersytet Wrocławski

Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej

ORCID: [0000-0001-7304-0853](https://orcid.org/0000-0001-7304-0853)

## Z PROCHOWIC DO LASU I Z POWROTEM. Z BADAŃ NAD POCZĄTKAMI MIASTA NAD DOLNĄ KACZAWĄ

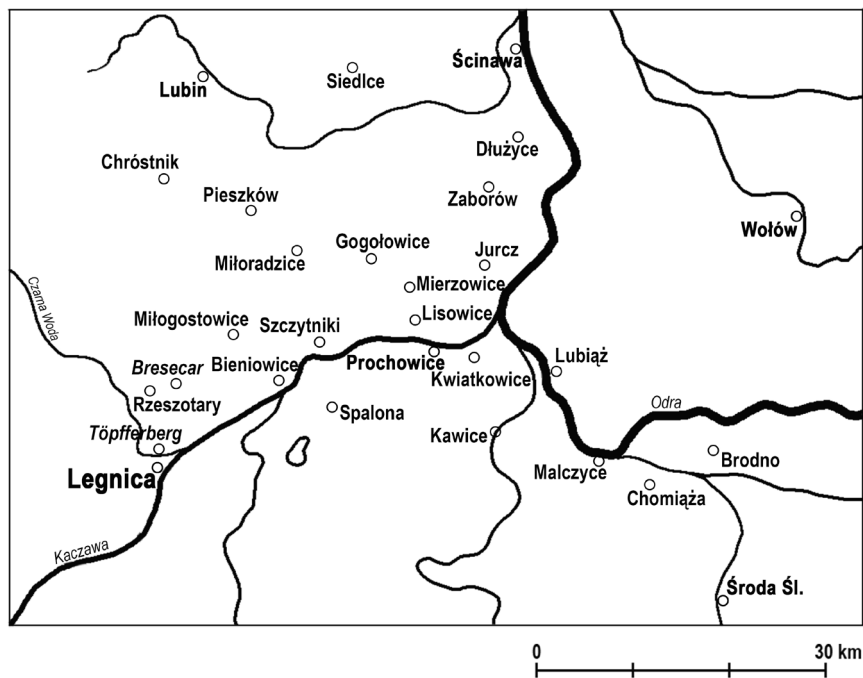
### FROM PROCHOWICE TO LAS AND BACK. NOTES FROM RESEARCH ON THE BEGINNINGS OF THE TOWN ON THE LOWER KACZAWA

**ABSTRACT:** The article covers the history of the beginnings of the town of Prochowice against the background of the development of settlement along the lower portion of the Kaczawa river during the 13th and first half of the 14th century. Based on the results of archaeological research and analysis of written records, it can be said that the impulse for the construction of the castle in Prochowice, and then in its vicinity the chartered city of Las, was the competition between the Piasts of the Głogów and Legnica lines. After the end of the conflict between the princes, that estate was taken over as a fief of the Legnica princes by the lords from Prochowice, who combined the two domains, transferring their patrimonial name of *Parchwitz* to the town of Las.

**KEYWORDS:** Middle Ages, Silesian Piasts, city, castle, archaeology, Legnica Duchy, Głogów Duchy, nobility, Prochowice, Las

Prowadzone z dużym powodzeniem w ostatnich latach badania nad rozwojem osadnictwa na Śląsku w XIII i XIV w. zaowocowały licznymi monografiemi szczególnie ośrodków miejskich i w znacznie mniejszym zakresie wsi. Opracowania te omijały jednak Prochowice, niewielkie miasteczko leżące nad Kaczawą nieopodal jej ujścia do Odry. Ta, wydawałoby się, nieskomplikowana do opisanie lokalizacja okazuje się nadzwyczaj złożona z perspektywy mezoregionów geograficznych, gdyż miasteczko znajduje się na granicy Pradoliny Odry i Obniżenia Ścinawskiego

w sąsiedztwie Wysoczyzn Średzkiej i Lubińskiej oraz Równiny Legnickiej<sup>1</sup>. Ze względu na to, że owe jednostki w swej nomenklaturze odwołują się do nazw historycznych ośrodków osadniczych, łatwo się domyślić, że znajdująca się w ich pobliżu miejscowość brała udział w złożonych procesach kształtowania osadnictwa na pograniczu kilku jednostek terytorialnych (ryc. 1). Dodatkowymi czynnikami utrudniającymi rekonstrukcję etapów rozwoju Prochowic w XIII i na początku XIV w. jest niejasny zakres własności książęcej i szlacheckiej wyłaniający się z zachowanych dokumentów. Wokół tych kwestii narosło też wiele nieporozumień, które prowadziły do całkowicie sprzecznych, a nawet nieuprawnionych wniosków. Innym elementem wymykającym się rozwiązaniom modelowym jest nietypowy układ urbanistyczny miejscowości. Co prawda poddany on został analizie, jednak pobieżnej, co poniekąd wynikało ze szczupłości przekazów pisanych i braku wyników szerszej zakrojonych badań archeologicznych na terenie miejscowości i jej bezpośredniego zaplecza.



1. Okolice Prochowic z miejscowościami omawianymi w tekście  
(oprac. Artur Boguszewicz, Liwia Sus).

Miejscowość Prochowice (*Parchouici*) pojawia się w źródłach pisanych w 1217 r. wraz z wymienionymi w jednym rzędzie Kawicami (*Kauici*), Kwiatkowicami

<sup>1</sup> Jerzy Kondracki, *Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne*, Warszawa 1994, s. 115, 117, 120–122.

(*Quatcovi*) i Lisowicami (*Lessici*), które tworzyły zwarty kompleks osadniczy między Odrą a dolną Kaczawą, stanowiący uposażenie klasztoru lubiąskiego<sup>2</sup>. Spośród nich najwcześniej, gdyż w 1202 r., odnotowano Kwiatkowice (*Vquatka*), z których klasztor lubiąski pobierał dziesięcinę<sup>3</sup>. Wspomniany wyżej kompleks wsi funkcjonował bez większych perturbacji w głąb XIII w., o czym świadczą dobrze udokumentowane losy Lisowic wspomnianych w latach 1245 i 1254<sup>4</sup>, Kwiatkowic odnotowanych w latach 1218, 1227<sup>5</sup> oraz Kawic wzmiankowanych bezpośrednio, lub za sprawą piszącego się stąd Sulisława syna Kielca (*Kelss*), a ojca Jana i Henryka, w latach 1278, 1286 i 1298<sup>6</sup>. Można przypuszczać, że podobnie rzecz się miała z Prochowicami w tym czasie, choć pomijając falsyfikat wystawiony rzekomo w roku 1255<sup>7</sup>, ponownie pojawiają się w źródłach pisanych dzięki serii dokumentów z lat 1291–1295, w których odnotowany został Miron piszący się z Prochowic (*Mirone de Parchwitz*) z rodu Jeleńczyków, czynny na dworze Henryka Brzuchatego<sup>8</sup>. Z analizy dziejów tego rodu dokonanej przez Tomasza Jurka wynika, że jego przedstawiciele związali się z Prochowicami na blisko 100 lat. Po Mironie pisał się stąd najpewniej syn Mirona Stefan, bliski współpracownik Bolesława III brzesko-legnickiego i świadek licznych dokumentów książęcych w latach 1305–1354. Jako panowie Prochowic występowali także dwaj synowie Stefana: Mirzan, który zmarł po 1370 r., i Piotr, odnotowany jeszcze w 1391 r.<sup>9</sup> Ten ostatni w 1383 r. sprzedał mocno zadłużone dobra prochowickie

<sup>2</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. 1–6, Hrsg. Heinrich Appelt, Winfried Irgang, Wien-Köln-Graz 1963–1998 (dalej: SUB, Bd. 1–6); tu: SUB, Bd. 1, nr 156, 157.

<sup>3</sup> *Ibidem*, nr 82.

<sup>4</sup> SUB, Bd. 2, nr 287; Bd. 3, nr 139.

<sup>5</sup> SUB, Bd. 1, nr 171, 279.

<sup>6</sup> SUB, Bd. 4, nr 336; Bd. 5, nr 274; Bd. 6, nr 362; 364; Marek Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982 (Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria A, nr 229), s. 187.

<sup>7</sup> SUB, Bd. 3, nr 573.

<sup>8</sup> SUB, Bd. 6, nr 11, 46, 66, 110, 114, 216. Najpewniej można go identyfikować z palatynem legnickim odnotowanym w latach 1286–1288 (SUB, Bd. 5, nr 274, 319, 362, 396) i wzmiankowanym w 1292 r. kasztelanem Wrocławia (SUB, Bd. 6, nr 50). Tomasz Jurek uznaje, że ojcem Mirona był Ikon, również palatyn legnicki z lat 1256–1278 (Tomasz Jurek, *Slesie stirps nobilissima. Jeleńczycy – ród biskupa wrocławskiego Tomasza I*, „Roczniki Historyczne”, 58 [1992], s. 38). Parantele rodzinne mogą tu być jednak bardziej skomplikowane, gdyż w dokumencie Przemysła II z 1287 r. zatwierdzającym nadanie wsi Kiełpiny dla klasztoru w Obrze jako donatorzy występują Michał kasztelan wrocławski z synem Mironem palatynem legnickim (SUB, Bd. 5, nr 319).

<sup>9</sup> Marek L. Wójcik, *Kto był mężem Katarzyny, domniemanej wnuczki ostatniego Piasta świdnickiego? Przyczynek do genealogii panów von Parchwitz*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, 2 (2010), s. 19; *idem*, *Czternastowieczny tłok pieczętny Piotra von Parchwitz*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, seria nowa, 10 (2011), s. 71; *idem*, *Nieznaną*

książętom legnickim<sup>10</sup>. Pozostaje jednak pytanie, czy ten klarowny wywód genealogiczny daje się w sposób bezpośredni przełożyć na sytuację własnościową w Prochowicach, a fakt pisania się z tej miejscowości był równoznaczny z posiadaniem do niej pełni praw. W świetle dostępnych źródeł można stwierdzić, że przynajmniej pod koniec XIII w. i na początku następnego stulecia kwestia ta nie rysuje się tak jednoznacznie, a w Prochowicach i najbliższej okolicy można dostrzec trzy, a nawet cztery konkurujące ze sobą podmioty.

Z Prochowicami identyfikowana jest miejscowość *Les*, odnotowana w 1298 r. na dokumencie Bolka I fürstenberskiego jako miasto książęce, stanowiące w odnośnym dokumencie punkt orientacyjny dla lokalizacji wyżej wspomnianej posiadłości Sulisława w Kawicach, z której szlachcic sprzedawał klasztorowi lubiąskiemu dwułanowy folwark (*villa Kawicz sita prope civitatem nostrum Les*)<sup>11</sup>. Miejscowość Las, gdyż tak prezentuje się poprawna ortografia tej nazwy<sup>12</sup>, według części badaczy – w tym Kurta Bimlera, Waltera Kuhna i Rafała Eysymontta – była miastem lokacyjnym, do którego z czasem przylgnęła nazwa starszej osady Prochowice<sup>13</sup>. Choć generalnie można się zgodzić z tą tezą, to jednak należy zauważyć, że ustabilizowanie się jednego ośrodka osadniczego stworzonego przez miasto i zamek nastąpiło w wyniku dłuższego procesu, którego ślady dostrzec można zarówno w przekazach pisanych, jak i we współczesnym układzie urbanistycznym miejscowości.

Jeszcze w 1317 r. potwierdzone jest równoczesne funkcjonowanie miejscowości *Parchowiz* i *Lez*, czego się dowiadujemy z dokumentu zawierającego rozstrzygnięcia sporów toczonych pomiędzy Bolesławem III brzesko-legnickim i braćmi Henrykiem i Przemkiem książętami głogowskimi. W ramach porozumień ci ostatni mieli m.in. umożliwić swobodny dostęp do miasta Las bez konieczności

---

*pieczęć Elżbiety von Parchwitz. Sfragistyczny przyczynek do badań nad życiorysem szlacheckiej pani z dynastycznym rodowodem*, [w:] *Kobiety i władza w czasach dawnych*, red. Bożena Czwojdrak, Agata A. Kluczek, Katowice 2015 (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 3340), s. 228, przyp. 41.

<sup>10</sup> Jurek, *Slesie stirps nobilissima*, s. 39–40.

<sup>11</sup> SUB, Bd. 6, nr 362.

<sup>12</sup> *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 6: *Kos – Lig*, red. Stanisława Sochacka, Opole 1992, s. 106.

<sup>13</sup> Kurt Bimler, *Die Schlesischen Massiven Wehrbauten*, Bd. 4: *Fürstentum Liegnitz. Kreise Liegnitz. Goldberg. Lüben*, Breslau 1943, s. 40; Walter Kuhn, *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert vor allem gegenüber Kirche und Adel*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, 30 (1972), s. 59; Rafał Eysymontt, *Kod genetyczny miasta. Średnio-wieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009, s. 478.

przejścia przez Prochowice<sup>14</sup>. Bolesław zobowiązał się zaś osobiście nie czynić szkody komorze celnej kuzynów (tj. Henryka i Przemka) w Prochowicach, ani też za pośrednictwem tamtejszych burgrabiów. W przypadku lokalizacji miejscowości Las punktem odniesienia może być sąsiadująca z Prochowicami i wspomniana wyżej wieś Kwiatkowice. Była to pierwotna nazwa miejscowości (wrócono do niej po II wojnie światowej), którą jednak zmieniono w drugiej połowie XIV w. na *Alt Läst*, czyli „Stary Las”<sup>15</sup>. Gdyby zaginione miasteczko lokalizować na jej terenie, to staje się oczywiste, że dostęp do niego mógł być kontrolowany i ograniczany przez właściciela Prochowic. Wynika to z analizy mapy, gdyż Kwiatkowice znajdują się, tak samo jak na mapie Mattheusa von Schubartha i Johanna Wolfganga Wielanda z pierwszej połowy XVIII w., po prawej stronie Kaczawy na wysokości jej kilkukilometrowego odcinka między Prochowicami a ujściem do Odry (ryc. 2)<sup>16</sup>. Lokalizację tę potwierdza także dokument z 1375 r., gdy pierwszy raz odnotowano wieś pod nazwą *Alte Läs*, w którym figuruje jako miejscowość nadodrzańska<sup>17</sup>. Brak jest jednak w wypadku przekazów pisanych, czy znalezisk archeologicznych, jakichś śladów funkcjonowania zaginionego miasta na terenie obecnej wsi Kwiatkowice. Należy też podkreślić, że w tym wypadku nie stwierdzamy rozpowszechnionego zjawisko występowania toponimu „Stary” w charakterze pierwszego członu zestawienia syntaktycznego dla nazwy osady przedkolacyjnej w odróżnieniu od powstałego w późniejszym czasie w jej pobliżu miasta typu komunalnego. Przede wszystkim jeszcze w 1339 r. funkcjonowała nazwa Kwiatkowice (*Quekowicz*, *Quechwitz*), o czym świadczy

<sup>14</sup> *Regesten zur schlesischen Geschichte*, Hrsg. Colmar Grünhagen, Konrad Wutke, Erich Randt, Breslau 1892–1930 (*Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 16, 18, 22, 29, 30) (dalej: SR); tu: SR, nr 3649: „unde wen dy strase zu dem Lez wissentlich in alle deme lande gen sal durch dy stat zu dem Lez, so sulle wir unde keyne strase machin durch Parchowiz“. Należy dodać, że wydawcy tego regestu uznali, że *Lez* jest zniekształconą nazwą miasta Legnicy. Podobną identyfikację miejscowości przyjęła także Janina Nowakowa, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław 1951 (Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Seria A, nr 43), s. 88, przyp. 77. Interpretacja ta jednak nie daje się utrzymać w świetle przytoczonego wyżej dokumentu Bolka I z 1298 r.

<sup>15</sup> Johann Georg Knie, *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orten der Königl. Preuß. Provinz Schlesien [...]*, Breslau 1845, s. 6.

<sup>16</sup> Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu. Oddział Zbiorów Kartograficznych, sygn. 2486-IV.B: Mattheus von Schubarth, Johann Wolfgang Wieland, *Principatus Silesiae Lignicensis in suos circulos, tres nempe Lignicenses, Goldbergensem, Haynaviensem et Lubenensem partiti*, Norimbergae 1740, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/28372/edition/37024/content> (dostęp: 13 IV 2018).

<sup>17</sup> *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis und Stadt Glogau*, Hrsg. Konrad Wutke, Breslau 1915 (*Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 28), s. 32, nr 107.

obszerny dokument Bolesława III, w którym książę brzesko-legnicki nadał klasztorowi lubiąskiemu pełnię praw w tej miejscowości<sup>18</sup>.



2. Fragment mapy księstwa legnickiego Matheusa von Schubartha i Johanna Wolfganga Wielanda z 1740 r. (Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu. Oddział Zbiorów Kartograficznych, sygn. 2486-IV.B).

Choć wyniki badań archeologicznych nie pozwalają szczegółowo prześledzić dynamiki rozwoju omawianych miejscowości, jednak potwierdzają funkcjonowanie intensywnego osadnictwa nad dolnym odcinkiem Kaczawy we wczesnym średniowieczu, poczynając od okresu przedpiastowskiego. Na tle szeregu stanowisk archeologicznych datowanych na wczesne średniowiecze rozsianych wokół Prochowic szczególne znaczenie ze względu na bogactwo znalezisk ma stosunkowo niedawno odkryta przez Andrzeja Dwojaka i Wojciecha Łęckiego osada wczesnośredniowieczna na północny wschód od Starego Miasta w rejonie ulic Rymszy i Wesolej (ryc. 3)<sup>19</sup>. Prace archeologiczne przeprowadzone na tym terenie w 2006 r.

<sup>18</sup> SR, nr 6243, 6245.

<sup>19</sup> Andrzej Dwojak, Wojciech Łęcki, *Sprawozdanie z badań archeologicznych na przebiegu wykopów związanych z budową sieci wodno-kanalizacyjnej wraz z infrastrukturą drogową w ul. Rymszy, Wesolej w Prochowicach*, Wrocław 2006, mps w zbiorach Archiwum Dolnośląskiego Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków, Delegatura w Legnicy, nr Arch/840.

wykazały funkcjonowanie osadnictwa, które autorzy badań datowali na X–XI w. Należy jednak stwierdzić, że wśród prezentowanych w opracowaniu materiałów dostrzec można także wyroby ceramiczne o cechach charakterystycznych dla wieku XII. Dane te wraz z pojawiającymi się od początku XIII w. wzmiankami o okolicznych miejscowościach wskazują na ciągłość osadnictwa nad dolną Kaczawą od X w. do momentu przemian ustrojowych związanych z upowszechnieniem prawa niemieckiego w drugiej połowie XIII i pierwszej połowie XIV w.

Wydaje się, że przytoczone wyżej informacje dają podstawę do podjęcia poszukiwań zaginionego miasta Las w obrębie dzisiejszych Prochowic. Tezę tę może potwierdzać także układ urbanistyczny miejscowości, którego nietypową cechą jest lokalizacja fary poza murami miejskimi (ryc. 3). Świątynia ta, pw. św. Andrzeja (jej wnętrze zostało zdewastowane po 1945 r.), obecnie funkcjonuje jako kościół pomocniczy, a dawniej jako „zamkowy”. Według miejscowej tradycji miał on powstać w 1271 r., a w latach 1424–1426 ulec przebudowie, a także przejąć funkcję świątyni parafialnej. Miało to nastąpić po rzekomym zniszczeniu przez husytów w 1418 r. (!) kościoła pw. św. Anny, zlokalizowanego w obrębie fortyfikacji miejskich, który *nota bene* mieli wznieść panowie z Prochowic w 1263 r.<sup>20</sup> Abstrahując od tej narracji, istnieją przesłanki przemawiające za wczesnym datowaniem kościoła parafialnego w Prochowicach w związku z informacją z 1217 r. o posłudze duszpasterskiej pełnionej w tej miejscowości przez kapelana od Świętego Jana *in foro* w Lubiążu<sup>21</sup>. Trudno jednak stwierdzić, jaki był związek owej świątyni z farą w Prochowicach (*Paczcowicz*) wzmiankowaną w 1335 r.<sup>22</sup> Choć obecna forma kościoła pw. św. Andrzeja jest efektem wielu przebudów, to według Rafała Eysymontta, kształt świątyni zaprezentowany na widoku Friedricha Bernharda Wernera nosi cechy architektury sakralnej z XIII/XIV w. (ryc. 4)<sup>23</sup>. Tym samym wydaje się prawdopodobne, że

---

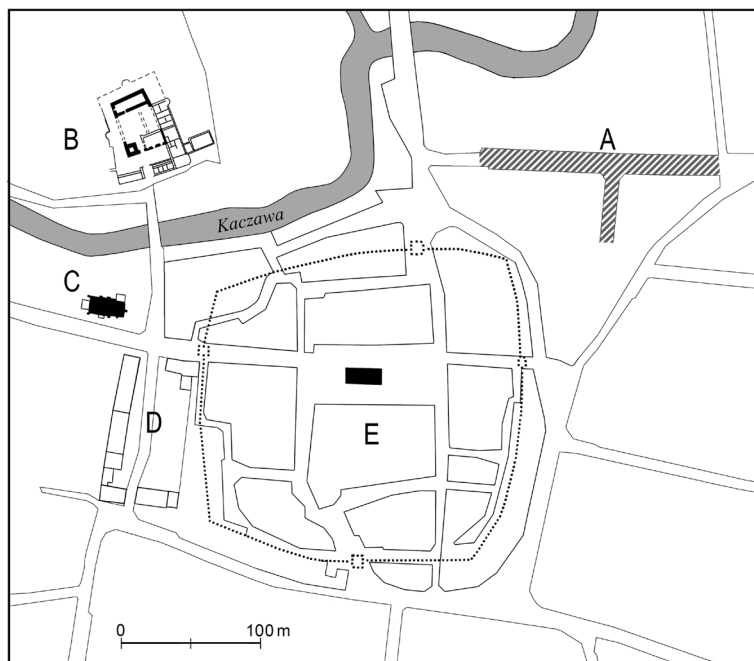
<sup>20</sup> B[runo] Clemenz, *Schloß und Stadt Parchwitz*, „Schlesien. Illustrierte Zeitschrift für die Pflege heimatlicher Kultur”, 2 (1908/1909), s. 434–438. Informacja o ataku husytów na Prochowice powtarzana jest także w późniejszych publikacjach, choć przy zmienionej dacie na bardziej prawdopodobną, czyli rok 1428 (Bimler, *Die Schlesischen Massiven*, s. 42; Eysymontt, *Kod*, s. 478, 481). Tym sposobem jednak absurdalne staje się uznanie cokolwiek prawdopodobnych inwestycji Ottona von Sedlitz w latach 1424–1426 przy kościele pw. św. Andrzeja jako następstwa zniszczenia przez kacerzy kościoła pw. św. Anny w obrębie fortyfikacji miejskich.

<sup>21</sup> SUB, Bd. 1, nr 156–157.

<sup>22</sup> SR, nr 5409

<sup>23</sup> Friedrich Bernhard Werner, *Topographia oder prodromus delineati Principatus Lignicensis, Bregensis, et Wolaviensis una cum Principatu Trachenbergensi das ist Praesentatio [...]*, Bd. 2, 1747–1750, fol. 130–131 (dalej: Werner), rps przechowywany w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Oddział Rękopisów, sygn. Akc. 1948/1094; zob. też Eysymontt, *Kod*, s. 481.

obiekt ten był pierwotną i jedyną świątynią parafialną w Prochowicach, której powstanie mogło wyprzedzać lokację miasta komunalnego. W tym kontekście nie może umknąć uwadze również fakt, że warownia wraz ze zlokalizowanymi po drugiej stronie Kaczawy kościołem i folwarkiem zamkowym (w rejonie obecnej ul. Ciepłej) są ulokowane w jednej osi, stanowiąc zwarty układ funkcjonalno-przestrzenny wyznaczający kierunek przeprawy przez rzekę. Jest on całkowicie niezależny od sąsiadującego z nim miasta z rynkiem, regularnym podziałem kwartalnym i własnym obwodem obronnym, jednak pozbawionym świątyni parafialnej. Jak można sądzić, istnienie tych dwóch struktur przestrzennych jest śladem po konkurujących ze sobą ośrodkach osadniczych, które następnie zostały scalone, co w sposób nietypowy zaowocowało przejściem nazwy pobliskiej wsi, czy raczej zamku przez miasto. Być może wynikało to stąd, że inicjatywa tych przekształceń leżała po stronie panów z Prochowic, którzy w bliżej nieznanych okolicznościach stali się właścicielami dawnego miasta książęcego czy też odnowicielami nieudanej lokacji. Nie można też wykluczyć, że przejście miasteczka nie miało solidnych podstaw prawnych, co starano się zatuszować, jednocześnie podkreślając swe prawa do miejscowości poprzez promowanie nazwy patrymonicznej.



3. Plan Prochowic: A – reliktury osady z X-XII w. w rejonie ul. Rymszy i Wesolej (za: Dwojak, Łęcki, Sprawozdanie); B – zamek; C – kościół pw. Św. Andrzeja; D – folwark zamkowy w rejonie ul. Ciepłej; E – miasto lokacyjne z końca XIII w. (oprac. Artur Boguszewicz, Nicole Lenkow, Liwia Sus).



Tezę o lokacji miasta Las na surowym korzeniu potwierdzają wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych przez Andrzeja Dwojaka, Wojciecha Kułaka i Wojciecha Łęckiego na placu rynkowym dzisiejszych Prochowic wzdłuż jego południowej pierzei<sup>24</sup>. Na podstawie stratygrafii nawarstwień kulturowych oraz zalegającej w nich ceramiki naczyniowej o jednorodnym charakterze „kolonizacyjnym” można stwierdzić, że stosunkowo niewielki odsetek artefaktów stanowiły materiały datowane na drugą połowę XIII w. Większość znalezisk nosiła cechy ceramiki charakterystycznej dla okresu od początku XIV po XV w. Tym samym można postawić tezę, że rynek współczesnych Prochowic wraz z otaczającym go układem kwartalnym parcel miejskich powstał u schyłku XIII w., co jednoznacznie przemawia za jego identyfikacją z *civitas Les* wspomnianym na dokumencie Bolka I fürstenberskiego w 1298 r.<sup>25</sup> Co równie istotne, niemal całkowity brak materiałów archeologicznych o metryce przedkolonizacyjnej wskazuje, że powstanie tej miejscowości nie dokonało się w wyniku przekształcenia osady Prochowice wzmiankowanej w 1217 r., lecz w trakcie lokacji dokonanej „na surowym korzeniu”. Wyniki badań archeologicznych pośrednio wykluczają także możliwość funkcjonowania w obrębie kwartalnego układu zabudowy fary, jako starszego przedlokacyjnego elementu, a tym samym rzekomego jej zniszczenia przez husytów<sup>26</sup>. Sama zresztą nazwa miejscowości sugeruje, że powstała ona na miejscu świeżo wykarczowanego lasu, który najpewniej oddzielał wieś Prochowice od Kwiatkowic. Chronologia materiałów archeologicznych wskazuje także jednoznacznie, że zmiana nazwy miejscowości dokonana koło połowy XIV w. nie wiązała się z żadną translokacją. Tym samym dawne miasteczko Las jest tożsame z Prochowicami, którym 30 VIII 1374 r. zatwierdził prawa miejskie jego właściciel Piotr z Prochowic. Należy też dodać, co w kontekście badań urbanistycznych wydaje się istotne, że osada miała już wówczas bramy miejskie<sup>27</sup>. Niestety, nie

---

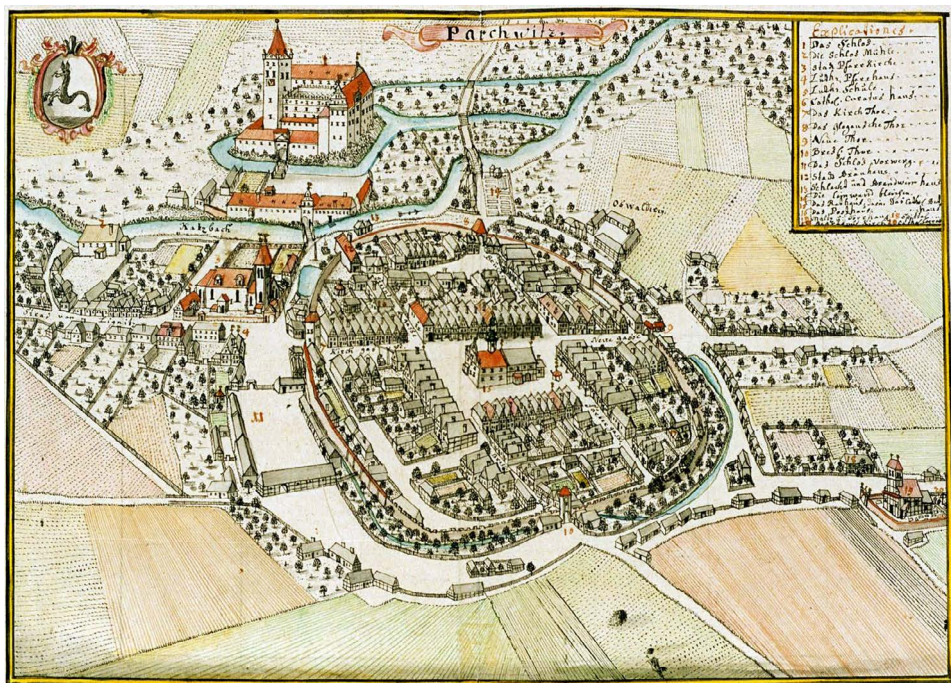
<sup>24</sup> Andrzej Dwojak, Wojciech Kułak, Wojciech Łęcki, *Sprawozdanie z archeologicznych badań ratowniczych na przebiegu wykopów związanych z budową sieci wodociągowej w południowej pierzei rynku w Prochowicach, gm. loco*, Wrocław 2002, mps w zbiorach Archiwum Dolnośląskiego Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków, Delegatura w Legnicy, nr Arch/55.

<sup>25</sup> SUB, Bd. 6, nr 362.

<sup>26</sup> Za całkowicie pozbawioną podstaw źródłowych, a także nie osadzoną w kontekście przemian osadniczych miasta należy uznać informację o rzekomym wzniesieniu kościoła w mieście przez Prochowickich w 1263 r.

<sup>27</sup> *Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Oberlausitz*, Hrsg. Gustav Adolf Tzschoppe, Gustav Adolf Stenzel, Hamburg 1832, nr 187.

disponujemy materiałami archeologicznymi z okolic kościoła pw. św. Andrzeja, czyli rejonu identyfikowanego z osadą przedlokacyjną, dzięki którym dałoby się ostatecznie zweryfikować powyższą hipotezę. Wydaje się jednak, że nie tylko poprzez swą nazwę miejscowość Las nosi pewne cechy wspólne z analizowanymi przez Mateusza Golińskiego „miasteczkami w borach”<sup>28</sup>.



4. Widok Prochowic w połowie XVIII w. na rysunku Friedricha Bernharda Wenera (Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Odział Rękopisów, sygn. Akc. 1848/1094, Bd. 2, fol. 130-131).

Wypadałoby jednak przyjrzeć się sytuacji poprzedzającej scalenie obu organizmów, gdy funkcjonowały dwa konkurujące ze sobą ośrodki osadnicze. Jak wspomniano wyżej, w 1317 r. w obrębie Prochowic, czyli osadzie przedkolacyjnej, znajdowała się komora celna książąt głogowskich. Należy tu dodać, że instytucja ta nie była efemerydą i działała na terenie miejscowości do 1324 r., gdy Jan ścinawski przeniósł ją do Lubina<sup>29</sup>. W związku z tym, że ustanowienie komory celnej zaliczane jest do grupy regaliów charakterystycznych dla prerogatyw władzy terytorialnej, pobór myta przez książąt głogowskich w Prochowicach wskazywałby na sprawowanie przez nich faktycznej władzy nad tą miejscowością. W tym

<sup>28</sup> Mateusz Goliński, *Powstanie i zanik „miasteczek w borach”*, [w:] Civitas & villa. *Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. Cezary Buśko *et al.*, Wrocław–Praha 2002, s. 65–72.

<sup>29</sup> SR, nr 4360, 4381.

wypadku jedynym miejscem, które mogłoby spełniać funkcję ośrodka władzy gwarantującego sprawne funkcjonowanie komory celnej byłby tutejszy zamek. Tezie tej przeczy jednak wspomniany dokument z 1317 r., w którym Bolesław brzesko-legnicki deklaruje, że sam nie będzie czynił szkody w poborze cła przez swoich kuzynów, czyli książąt „głogowskich”, ani za pośrednictwem burgrabiów prochowickich. W związku z tym należałoby założyć odrębność osady Prochowice nie tylko w stosunku do miasta Las, ale także zamku prochowickiego. Stawia nas to wobec problemu zakresu władzy książąt głogowskich na tym terenie, a także zmusza do podjęcia rozważań nad ewentualnym związkiem Piastów z zamkiem, który to obiekt zwykle się utożsamia z siedzibą panów z Prochowic, co istotne, zdeklarowanych stronników książąt legnickich.

Podjmując próbę uporządkowania kwestii dotyczących zakresu władzy poszczególnych podmiotów w Prochowicach, należy zacząć od rekonstrukcji granicy między księstwem głogowskim i legnickim na wysokości tej miejscowości. Co do jej przebiegu na północny zachód od miasta nie ma większych wątpliwości, gdyż rekonstruuje się ją wzdłuż biegu Kaczawy po jej ujście do Odry. Tym sposobem po stronie głogowskiej w pewnym oddaleniu od Kaczawy pozostaje miejscowość Jurcza, odnotowana w obrębie księstwa ścinawskiego w 1313 r. wraz z pobliskim Zaborowem<sup>30</sup>. Po stronie legnickiej na wysokości dolnego odcinka biegu Kaczawy pozostała wspomiana już wielokrotnie wieś Kwiatkowice. Problematyczna jest jednak rekonstrukcja dalszego odcinka rubieży. Według Dominika Nowakowskiego granica księstwa głogowskiego miała przybrać następujący charakter: „Po przejściu między Lisowicami a Mierzowicami linia odbijała w kierunku południowym i pozostawiała w granicach księstwa Buczynkę, Szczytniki i Bieniowice”<sup>31</sup>. Należy jednak zaznaczyć, że tak wytyczona granica nie miała nic wspólnego z realiami zaistniałymi na przełomie XIII i XIV w., gdyż jest śladem podziałów wewnętrznych domeny książąt brzesko-legnickich z roku 1357<sup>32</sup>. Należy tu przypomnieć, że Waclaw I i Ludwik I dokonali tego aktu po uprzednim

---

<sup>30</sup> SR, nr 3386; *Słownik wsi śląskich w średniowieczu*, red. Dominik Nowakowski, t. 1: *Powiat lubiński*, oprac. Dagmara Adamska *et al.*, Wrocław 2014, s. 102.

<sup>31</sup> Dominik Nowakowski, *Siedziby książęce i rycerskie księstwa głogowskiego w średniowieczu*, Wrocław 2008, s. 16.

<sup>32</sup> *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und sejner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, Bd. 1–2, Hrsg. Colmar Grünhagen, Hermann Markgraf, Leipzig 1881 (dalej: LBUS, Bd. 1–2); tu: LBUS, Bd. 1, s. 334.

przyłączeniu dystryktu lubińskiego do księstwa legnickiego przez ich ojca Bolesława III brzesko-legnickiego w 1339 r.<sup>33</sup>

Wydaje się, że z perspektywy realiów przełomu XIII i XIV w. najlepszym punktem odniesienia przy rekonstrukcji granicy między domeną Piastów głogowskich i legnickich będzie nawiązanie do podziału terytorialnego archidiaconatów w *Księdze uposażeń biskupstwa wrocławskiego*. Z tej perspektywy wspomniana rubież należałoby przesunąć bardziej na północ, pozostawiając w obrębie księstwa legnickiego miejscowości *Bresecar* koło Rzeszotar, *Sydlar* (Szczytniki) i *Schonborn* (Miłogostowice)<sup>34</sup>. Bliższa analiza tego źródła dostarcza jednak danych, których interpretacja nastręcza dodatkowych problemów. W jednym ciągu z wymienionymi wyżej miejscowościami odnotowano także *Beczendorf*, który wydawca gotów jest utożsamić z dzisiejszym Pieszkowem, z którego zdecydowanie bliżej jest do Lubina niż Legnicy<sup>35</sup>. Kwestia identyfikacji tej miejscowości, na co zwrócił uwagę ostatnio Tomasz Jurek, nie wydaje się tak jednoznaczna, gdyż może tu wchodzić w rachubę również zlokalizowana znacznie bliżej Legnicy wieś Spalona (Heinersdorf)<sup>36</sup>. To właśnie ona była dotychczas identyfikowana z odnotowaną w 1287 r. miejscowością *Pexschendorf* przemianowaną następnie na Henrichsdorf, w której funkcjonowała już wówczas świątynia parafialna<sup>37</sup>.

Nie jest to jednak jedyny powód, dla którego niezwykle trudno wytyczyć liniową granicę domeny głogowskiej i legnickiej na omawianym odcinku. Logice „podlubińskiego” przebiegu rubieży zdaje się przeczyć odnotowanie *Goglewitz* (Gogołowic) jako miejscowości związanej poprzez swego plebana z odnotowanym w *Liber foundationis* okręgiem wokół Przychowej, wchodzącym w skład archidiaconatu głogowskiego<sup>38</sup>. Byłaby to najbliższa w stosunku do Prochowic miejscowość dowodnie powiązana z domeną książąt głogowskich. Należy jednak nadmienić,

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 313–314.

<sup>34</sup> *Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis*, Hrsg. Hermann Markgraf, Josef Wilhelm Schulte, Breslau 1889 (*Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 14) (dalej: LF); tu: LF, *D. Registrum Legnicense*. 33–34, 36. Osadę wzmiankowaną jako *Bresecar* identyfikować można z miejscowością Briese, która stała się przysiółkiem (nieistniejącym już) wsi Rzeszotary (Knie, *Alphabetisch*, s. 57).

<sup>35</sup> LF, *D. Registrum Legnicense*. 29, 35.

<sup>36</sup> Tomasz Jurek [rec.], Dagmara Adamska, Agnieszka Latocha, Dominik Nowakowski, Aleksander Paroń, Marcin Siehankiewicz, Robert Sikorski, *Słownik wsi śląskich w średniowieczu, tom 1: Powiat lubiński*, Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Oddział we Wrocławiu, Wrocław 2014, „Roczniki Historyczne”, 81 (2015), s. 265.

<sup>37</sup> Hermann Neuling, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchliche Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, Breslau 1902, s. 93–94.

<sup>38</sup> LF, *E. Registrum Glogoviense*. 290; *Słownik wsi*, t. 1, s. 92–93.

że w świetle mapy księstwa legnickiego Schubartha i Wielanda teren tej wsi byłby eksklawą weichbildu lubińskiego wchodzącego w skład księstwa legnickiego, ulokowaną w ramach ówczesnych realiów na pograniczu tego ostatniego terytorium z księstwem wołowskim<sup>39</sup>.

Wbrew ogólnemu wrażeniu zamieszania, sugerującego poważne luki fakto-graficzne uniemożliwiające rekonstrukcję przebiegu granicy, wydaje się jednak, że można podjąć próbę wyjaśnienia tego problemu z perspektywy rozwoju akcji osadniczej na tym terenie oraz poczynań głównych protagonistów polityki śląskiej u schyłku XIII w. Istotnym elementem wydaje się tu słabo zaznaczająca się wówczas akcja kolonizacyjna w rejonie Lubina, czy raczej ośrodka kasztelańskiego identyfikowanego ze Starym Lubinem ze względu na późną metrykę miasta lokacyjnego<sup>40</sup>. Wydaje się wręcz, że Piastowie głogowscy skoncentrowali akcję osadniczą na wschód od Lubina w oparciu o ośrodek władzy w Ścinawie (bez względu na dyskutowany moment lokacji miasta), którą uzyskali po udanym ataku na księcia Bolesława Rogatkę w 1251 r.<sup>41</sup> Najstarszym znanym śladem lokacji dokonanej z inicjatywy Konrada głogowskiego było wydanie w 1257 r. zezwolenia sołtysowi Bertoldowi przeniesienia na prawo niemieckie wsi Siedlce położonej na zachód od Ścinawy<sup>42</sup>. Trudno stwierdzić, czy skutkiem, czy przyczyną pasywnej postawy Piastów głogowskich była akcja kolonizacyjna prowadzona przez książąt legnickich na południe od Lubina. Jednym z pierwszych tego świadectw jest dokument Bolesława Rogatki nadający majątek książęcy Chrótnik jego rycerzowi Wielisławowi w 1259 r.<sup>43</sup> Najpewniej też po stronie legnickiej rubieży umieścić należy Miłoradzice, osadę funkcjonującą od starszych faz wczesnego średniowiecza po XII w. W kontekście przynależności terytorialnej istotne jest, że miejscowy pleban Rudolf wraz z duszpasterzami z Bieniowic i Brennika świadczył na

---

<sup>39</sup> Schubarth, Wieland, *Principatus*, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/28372/edition/37024/content> (dostęp: 13 IV 2018).

<sup>40</sup> Nowakowski, *Siedziby książęce*, s. 48; Eysymontt, *Kod*, s. 384–386; *Słownik wsi*, t. 1, s. 170–174.

<sup>41</sup> Kasztelanowie Ścinawy pojawiają się na dokumentach Konrada poczynając od 1251 r. (SUB, Bd. 3, nr 20). W latach 1202–1267 Ścinawa odnotowywana jako wieś, z której dziesięcinę pobierał klasztor cysterek trzebnickich (SUB, Bd. 1, nr 78, 84, 115, 147, 181, 195; Bd. 2, nr 100; Bd. 4, nr 14). O przekształceniach ustrojowych może świadczyć wzmianka o wójcie z 1259 r. (SUB, Bd. 3, nr 280). Prawdopodobna wydaje się lokacja miasta za czasów Przemka ścinawskiego przed 1289 r. (Eysymontt, *Kod*, s. 515–517; *Słownik wsi*, t. 1, s. 177).

<sup>42</sup> SUB, Bd. 3, nr 249; *Słownik wsi*, t. 1, s. 162–165.

<sup>43</sup> SUB, Bd. 3, nr 578; *Słownik wsi*, t. 1, s. 80–82.

dokumencie z 1298 r. wystawionym przez proboszcza kościoła Mariackiego w Legnicy<sup>44</sup>. Mając na względzie fakt, że wspomniany wyżej Pieszków graniczy od zachodu z Chrótnikiem, a od południowego wschodu z Miłoradzicami, można przyjąć, że wieś ta powstała także w trakcie akcji kolonizacyjnej podjętej z inicjatywy Piastów legnickich. W związku z tym identyfikacja tej miejscowości z wyżej wspomnianym *Pexschendorf/Heinrichsdorf* lokowanym w 1287 r. przez Henryka Brzuchatego wydaje się jak najbardziej uzasadniona. Można tu zresztą przypomnieć, że lokacji mieli dokonać mieszczanie legnicy w księżęcym lesie, który najpewniej można identyfikować z terenami na północ od Legnicy. Poszlakę dla tej tezy może stanowić nazwa zaginionej miejscowości *Bresecar* koło Rzeszotar, która jest zapewne toponimem, dla którego źródłosłowem była *przesieka*.

Można przypuszczać, że młodszy etap kształtowania rubieży pomiędzy księstwami zaczął się po śmierci Henryka IV Prawego i przypadł na okres konfliktu pomiędzy Henrykiem głogowskim a Henrykiem V księciem wrocławskim, tj. na lata 1290–1294. Specyficzna sytuacja wiąże się z przynależnością polityczną Ścinawy. Rozpowszechniony jest pogląd o pozostawaniu tego miasta pod władzą księcia wrocławskiego Henryka IV<sup>45</sup>. Wysoce problematyczna jest natomiast kwestia krótkotrwałych rządów na tym terenie Henryka V, które miałyby przypadać na okres między śmiercią Probusa w nocy z 23 na 24 VI 1290 r.<sup>46</sup> a udokumentowaną obecnością w Ścinawie Głogowczyka 22 listopada tegoż roku<sup>47</sup>. Brak świadectw bytności Henryka Brzuchatego w Ścinawie po śmierci Probusa bez trudu można wytłumaczyć zaangażowaniem księcia legnickiego w przejmowaniu władzy we Wrocławiu, gdzie potwierdził swą obecność, wystawiając pierwszy dokument już jako książę wrocławski 22 lipca i zapewne pozostawał tu co najmniej do 30 XI 1290 r.<sup>48</sup>

Niemniej istnieje jeszcze inny powód, dla którego należy pochylić się nad kwestią ewentualnej utraty pobliskiej Ścinawy przez Henryka V w 1290 r. Przypomnijmy tu, że podstawą podobnych twierdzeń stanowi domniemanie o błędnym tłumaczeniu układu pokojowego zawartego między Henrykiem głogowskim a Henrykiem V wrocławskim 6 V 1294 r., zachowanego jedynie w wersji

<sup>44</sup> SUB, Bd. 6, nr 338; *Słownik wsi*, t. 1, s. 125–126.

<sup>45</sup> Tomasz Jurek, *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274–1309)*, Kraków 2006, s. 32.

<sup>46</sup> SUB, Bd. 5, nr 451.

<sup>47</sup> *Ibidem*, nr 487.

<sup>48</sup> *Ibidem*, nr 461–462, 465–467, 469, 473, 483, 489.

niemieckojęzycznej z końca XIV w.<sup>49</sup> Wśród badaczy panuje zgoda, że w pierwszej części dyplomu wymienione zostały tereny, które książę wrocławski utracił na rzecz Głogowczyka już w 1290 bądź 1291 r. Warto przytoczyć ów *passus* dokumentu, który brzmi „[...] daz ist Haynow, Bomzlaw, Goswindsorff unde Nuwenburk unde obir **der walt und di stine, die wise** [podkreślenie – A.B.] mit allem nucze unde zu demiene halp der Oder Warthe(m)berc, Vraz, Trebnicz, Milicz unde Sondewel mit allem nucze”. Colmar Grünhagen i Hermann Markgraf w wydany przez siebie rejestrze dokumentu zinterpretowali ten fragment (wytłuszczony) jako zniekształcone nazwy dwóch miejscowości: Ścinawa (Steinau a/O) i Łąka w gminie Bolesławiec (Wiesau a/Bober)<sup>50</sup>. Tomasz Jurek zaś, opierając się na szerszej wizji relacji między Probusem a Głogowczykiem, przychylił się do identyfikacji „di stine” ze Ścinawą, a w wypadku „wise” dokonał erudycyjnego wywodu, łącząc to słowo z toponimem „Łąka”, którym określano tereny wokół Góry<sup>51</sup>.

Gdyby faktycznie uznać wspomniany *passus* za błędne tłumaczenie nazw własnych miejscowości jako wyrazów pospolitych, to być może trzeba by było także uznać „der walt” za najstarsze świadectwo funkcjonowania wyżej omawianego miasteczka Las. Przychylić się jednak należy do interpretacji zaprezentowanej przez Winfrieda Irganga, który przytaczane słowa uznał za pospolite. Argumentował to m.in. faktem ciągłości władzy Piastów linii głogowskiej w Ścinawie, w związku z czym nie mogła ona być dziedziczona przez spadkobierców Henryka IV<sup>52</sup>. Podobnie też nie ma żadnych przesłanek dla twierdzenia, że miasteczko Las zostało przejęte przez Henryka głogowskiego w 1290 r. Gdyby faktycznie doszło do podobnego zdarzenia, to w żaden sposób nie dałoby się wyjaśnić późniejszej sytuacji, kiedy to komora celna w Prochowicach należała do książąt linii głogowskiej, zaś miasto Las pozostawało we władaniu Bolka I fűstenberskiego, a później Bolesława III brzesko-legnickiego. Co prawda, można by się liczyć ze zdobyciem miasteczka przez Bolka I w ramach dokonanej przez niego na przełomie 1296 i 1297 r. szerszej akcji rewindykacyjnej na północy jego ówczesnego władztwa jako tutora małoletnich bratanków. W tej sytuacji jednak trudno byłoby

<sup>49</sup> SUB, Bd. 6, nr 144.

<sup>50</sup> SR, nr 2315.

<sup>51</sup> Według Tomasza Jurka Henryk IV miał zawłaszczyć Ścinawę po śmierci księcia Przemka, zaś po zejściu Probusa na krótko miejscowość miała pozostać w rękach Henryka V (Jurek, *Dziezdzic*, s. 26, 40–42, 76, przyp. 82).

<sup>52</sup> Zob. komentarz wydawcy: SUB, Bd. 6, nr 144, s. 116.

wytłumaczyć pozostawienie przez niego w rękach przeciwników politycznych osady Prochowic i zamku (?) zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie *civitas Les*. W związku z tym wydaje się prostszym rozwiązaniem potraktowanie wspomnianego *passusu* jako standardowej formuły kancelaryjnej manifestującej istnienie licznych bądź pozbawionych nazw własnych przynależności, w tym wypadku „lasów, kamieniołomów i łąk”<sup>53</sup>.

Jak już była mowa odnośnie do wyżej przytaczanego dokumentu, większość badaczy przychyła się do tezy o zawarciu wcześniejszego układu pokojowego w 1290 lub 1291 r., na mocy którego Henryk V utracił Chojnow, Bolesławiec, Gościszów i Nowogrodzic. Kwestią otwartą jest natomiast zakres działań Henryka V służących obronie przed dalszymi stratami terytorialnymi, gdyż wśród nich wymienia się jedynie wpuszczenie Oławy do fosy miejskiej Wrocławia<sup>54</sup>. Należy też zaznaczyć, że Henryk głogowski już w listopadzie 1290 r. zaznaczył swą obecność w Ścinawie<sup>55</sup>. Stąd też mógł przystąpić do dalszych aneksji terytorialnych nie tylko w obrębie księstwa wrocławskiego, lecz także ziem dziedzicznych Henryka Brzuchatego. Jeśli zawierzyć relacji *Kroniki ksiąg polskich*, to w bliżej nieznanym momencie przesunął granicę pod samą Legnicę, dochodząc do mostu na rzece Czarna Woda, lewym dopływie Kaczawy<sup>56</sup>. Owa przeprawa zapewne zlokalizowana była w tym samym miejscu, w którym funkcjonował most w czasach nowożytnych przerzucony nad ciekim wodnym między Przedmieściem Głogowskim a *Töpfferberg*, wsią o średniowiecznej metryce (obecnie w granicach Legnicy)<sup>57</sup>. W tej sytuacji niewątpliwie Henryk V był zmuszony do podjęcia jakichś działań obronnych w celu zatrzymania ekspansji Głogowczyka przynajmniej na prawym brzegu Czarnej Wody i Kaczawy. Mając na względzie chronologię tych

<sup>53</sup> Należy wspomnieć, że Winfried Irgang w komentarzu do omawianego dokumentu (*ibidem*) zaproponował identyfikację słowa *di stine* z górami. Wydaje się jednak, że wzmiankowanie kamieniołomów (łac. *lapis*) byłoby w tym miejscu uzasadnione, zważywszy na to, że słowo *di stine* pojawia się tuż po wymienionych Bolesławcu i Gościszowie, których okolice obfitują w złoża wysokiej jakości piaskowca używanego od średniowiecza zwłaszcza do wyrobu detali architektonicznych. W związku z upowszechnieniem się na Śląsku u schyłku XIII w. murowanego budownictwa monumentalnego interpretacja ta wydaje się uprawniona.

<sup>54</sup> Sub, Bd. 6, nr 4; Colmar Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, Bd. 1, Gotha 1884, s. 121; Jan Dąbrowski, *Dzieje polityczne Śląska w latach 1290–1402*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, red. Stanisław Kutrzeba, Kraków 1933, s. 332.

<sup>55</sup> Sub, Bd. 5, nr 487.

<sup>56</sup> *Kronika xiąg polskich*, wyd. Zygmunt Węclewski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów 1878, s. 506: *prope Legnicz in ponte nigre aque*.

<sup>57</sup> Friedrich Albert Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 8, Brieg 1789, s. 246; Knie, *Alphabetisch*, s. 687.



wydarzeń, należałoby ponownie przyrzeć się fazom fortyfikowania zamku i miasta Legnicy, która niespodziewanie przyjęła funkcję nadgranicznej twierdzy<sup>58</sup>. W wypadku zaś Prochowic znamienne jest, że od początku 1291 r. zaczyna się pisać z tej miejscowości Miron bliski współpracownik Henryka V, wcześniej pełniący funkcję palatyna legnickiego, a w 1292 r. odnotowany jako kasztelan Wrocławia<sup>59</sup>. Pomijając w tym miejscu kwestię tytułu własności owego Mirona do Prochowic, należy stwierdzić, że w ówczesnej sytuacji miejscowość ta nabrała wyjątkowego znaczenia strategicznego dla Henryka V. Był to jedyny możliwy punkt oporu na północ od Legnicy umożliwiający obronę przejścia na Kaczawie oraz kontrolę pobliskiej przeprawy przez Odrę w Kawicach, a ponadto blokujący dojskie do Środy Śląskiej od zachodu.

Dalsze ustępstwa terytorialne wymuszone na Henryku V po jego porwaniu, a odnotowane w wielokrotnie przywoływanym tu układzie z 1294 r., dotyczyły głównie północno-wschodnich obszarów księstwa wrocławskiego. Na dyplomie tym znalazł się jednak interesujący *passus*, w którym ksiązę wrocławski przyrzeka nie wznosić zamków na granicy oddzielającej jego ziemię od posiadłości Henryka głogowskiego<sup>60</sup>. Bez wątplenia zapis ten pojawił się w reakcji na podejmowane przez księcia wrocławskiego inwestycje obronne, wśród których można by widzieć też budowę warowni w Prochowicach. Obiekt ten mógł wzniesić wspomniany wyżej Miron, który od 1291 r. zaczął się pisać z Prochowic. Przydomek mógłby sugerować, że miejscowość stanowiła jego posiadłość, choć forma własności, szczególnie w świetle późniejszych prób uporządkowania tych kwestii przez potomków Mirona, jest nieokreślona. Sytuacja ta wydaje się dość znamienna i przypomina późniejsze o kilka lat poczynania Bolka I fürstenberskiego, który na spornych terenach, do których mógł rościć sobie prawa biskup wrocławski, a także król czeski, inicjował budowę zamków formalnie należących do jego zaufanych dworzan<sup>61</sup>. Być może mamy tu do czynienia z wcześniejszą próbą zastosowania podobnej taktyki, stanowiącej wspólny rys polityki uprawianej przez synów Bolesława Rogatki.

<sup>58</sup> Por. Mateusz Goliński, *Legnica średniowieczna*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, red. Roman Czaja, t. 4: *Śląsk*, red. Marta Młynarska-Kaletynowa, z. 9: *Legnica*, red. Rafał Eysymontt, Mateusz Goliński, Wrocław 2009 (Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 3186), s. 13.

<sup>59</sup> Sub, Bd. 6, nr 11, 46, 66, 110, 114, 216; Cetwiński, *Rycerstwo*, s. 150.

<sup>60</sup> Sub, Bd. 6, nr 144: „Wir geloben daz, daz wir keyne huz machen sullen uf die greniczen unses vettern und unsen”.

<sup>61</sup> Artur Boguszewicz, *Corona Silesiae. Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego do połowy XIV wieku*, Wrocław 2010, s. 124–133.

Sądzić jednak można, że Henryk głogowski mógł przejrzyć ten manewr i dał temu wyraz w dokumencie z 1294 r., zobowiązując Henryka V do powstrzymania się przed wznoszeniem pogranicznych warowni. Trudno stwierdzić, w jakim zakresie ten punkt układu pokojowego odniósł się do sytuacji w Prochowicach. W związku z późniejszymi informacjami o funkcjonowaniu w Prochowicach komory celnej książąt głogowskich można postawić tezę, że władzę w osadzie Prochowice przejął Henryk Głogowczyk. Zagadką pozostaje jednak, czy udało mu się także tego dokonać w wypadku tutejszego zamku.

Między rokiem 1295 (ostatnia wzmianka o Mironie z Prochowic) a 1305 (pierwszy raz odnotowano Stefana z Prochowic) nastąpiły istotne zmiany polityczne wynikające ze śmierci Henryka V w 1296 r. i przejścia władzy nad jego ziemiami wraz z opieką nad małoletnimi synami przez Bolka I fürstenberskiego. Śmierć tego ostatniego w 1301 r. wiązała się z krótkimi rządami opiekuńczymi biskupa Henryka z Wierzbnej, a od 1302 r. występującego w tej roli aż do śmierci w 1305 r. króla czeskiego i polskiego Wacława II. Dla terytorium księstwa legnickiego najistotniejsze zmiany przyniosły rządy Bolka I, który w trakcie udanej kampanii wojskowej w 1296 lub na początku 1297 r. odzyskał Bolesławiec, Chojnów i zapewne Gościszów oraz wyznaczył nowy zasięg północnych rubieży księstwa legnickiego, wznosząc zamek w Chocianowie<sup>62</sup>.

Złamanie hegemonii głogowskiej zostało ostatecznie potwierdzone zrzeczeniem się pretensji Henryka do Wrocławia, co miało nastąpić w marcu 1297 r. na wiecu książąt w Zwanowicach<sup>63</sup>. Trudno stwierdzić, czy Bolko I podjął również działania zaczepne na prochowickim odcinku granicy. Pośrednio może o tym świadczyć przejście Lubina przez Konrada Garbatego, co interpretowane jest jako jego przejście do obozu księcia fürstenberskiego. Być może powiązania szeregu miejscowości na północ od Legnicy z tamtejszym archidiakonatem, odnotowane w *Księdze uposażeń biskupstwa wrocławskiego* powstałej na początku XIV w., uznać można za świadectwo ich odzyskania przez Bolka I. Ten zaś, zmierzając do umocnienia swej pozycji nad dolnym biegiem Kaczawy, odzyskawszy wsie utracone przez brata, podjął kroki o mniej agresywnym charakterze, zachowując pozory poprawnych relacji z nowo pozyskanym stronnikiem. Za takowe można by uznać założenie koło Prochowic miasta Las, o którym nieprzypadkowo dowiadujemy się z dokumentu wystawionego przez Bolka I dopiero w 1298 r., czyli tuż po akcji

<sup>62</sup> *Kronika książąt*, s. 507.

<sup>63</sup> S**U**b, Bd. 6, nr 301; Jurek, *Dziedzic*, s. 65–66.

rewindykacyjnej ziem zagarniętych przez Głogowczyka. Lokacja miasta w celu wyeliminowania konkurencyjnego ośrodka osadniczego wpisywałaby się w strategię działań podejmowanych przez tego władcę na innych terenach, czego najlepszym przykładem byłoby założenie książęcego Strzelina w celu wyeliminowania możnowładczej inicjatywy lokacyjnej w tej miejscowości oraz pobliskim Przewornie<sup>64</sup>. Trudno jednak stwierdzić, przeciwko jakiej instytucji było wymierzone ostrze działań Bolka I. Czy była nią jedynie osada przedlokacyjna Prochowice, noszący to samo miano zamek, ewentualnie funkcjonująca już wówczas komora celna? Nawiązując do tego, nie można pominąć faktu, że w okresie rządów opiekuńczych Bolka I znika ze źródeł Miron z Prochowic, ostatni raz odnotowany z tym tytułem na dokumencie Henryka V 1 X 1295 r.<sup>65</sup> Być może wynikało to z przyczyn naturalnych i z przydomkiem prochowickim pojawia się dopiero po dziesięciu latach jego syn Stefan na dokumencie Bolesława III wystawionym w Środzie Śląskiej 18 XI 1305 r.<sup>66</sup> Nie można jednak odrzucić możliwości, co nie wyklucza pierwszej z przyczyn, że stało się to w wyniku egzekucji postanowień omawianego wyżej układu z 1294 r., w którym Henryk V wrocławski zobowiązał się nie budować zamków na pograniczu. W tym wypadku Henryk głogowski mógł przejąć warownię uznaną za wzniesioną bezprawnie i wyrugować z niej Prochowickich. Jeśli nawet do tego doszło, to inicjatywa lokacyjna miasta Las podjęta przez Bolka I u szczytu jego potęgi rokowała nadzieję na przejęcie inicjatywy nad dolną Kaczawą. Plany te jednak pokrzyżowała rychła śmierć księcia fürstenberskiego w 1301 r. i na dłuższy czas utrwaliła się nietypowa struktura osadnicza, w której ścierały się wpływy różnych podmiotów politycznych i gospodarczych.

W związku z działalnością Bolka I należy poruszyć jeden z kluczowych problemów urbanistycznych Prochowic, czyli brak kościoła parafialnego w obrębie murów miejskich. Ta nietypowa struktura może dziwić, zwłaszcza gdy prześledzi się działania tego księcia w trakcie przywoływanej wyżej lokacji Strzelina. Książę fürstenberski zakładając to miasto, przykładął wielką wagę do legitymizacji swych działań w oparciu o instytucje kościelne. W związku z tym ufundował farę pw. Michała Archanioła, a także erygował klasztor klarysek, którym

---

<sup>64</sup> Anna Rutkowska-Płachcińska, *Strzelin, Ścinawa i Grodków: nieudane możnowładcze założenia targowe w XIII wieku*, „Studia z Dziejów Osadnictwa”, 3 (1965), s. 39–51; Tomasz Jurk, *Trzynastowieczne lokacje miejskie w dobrach Pogorzelów*, [w:] Civitas & villa, s. 93–95.

<sup>65</sup> SUb, Bd. 6, nr 216.

<sup>66</sup> SR, nr 2867. Być może owa dziesięcioletnia luka obejmowała okres między śmiercią ojca a dojściem do lat sprawnych Stefana.

powierzył także patronat nad kościołem parafialnym<sup>67</sup>. W wypadku *civitas Les* nie zachowały się żadne informacje o podobnych poczynaniach tego księcia, choć pewnym wytłumaczeniem może tu być zbyt krótki okres jego rządów. W związku z tym nie można wykluczyć, że miasteczko Las dopiero organizowane u schyłku XIII w. nie miało jeszcze kościoła, a posługę duszpasterską dla nowych mieszczan doraźnie miał zapewnić stary kościół prochowicki *extra muros*. W tym momencie zastosowanie terminu *civitas Les* w dokumencie Bolka I z 1298 r. było działaniem nieco „na wyrost”, gdyż owa osada byłaby bliższa „*latranowi* – miasteczku zamkowemu”, charakteryzującym się zabudową analogiczną jak w mieście, jednak różniącym się od niego brakiem świątyni parafialnej<sup>68</sup>. Należy dodać, że właśnie działalności Bolka I można przypisać założenie podobnej struktury osadniczej w wypadku zamku Stary Książ w Wałbrzychu, którego relikty można identyfikować z rozległym dwuczłonowym podzamczem funkcjonującym na przełomie XIII i XIV w.<sup>69</sup> W wypadku prochowickiego zespołu osadniczego niewiadomy pozostaje jednak związek miasteczka Las z tutejszym zamkiem w czasach panowania tego księcia. Brak danych pozostawia otwartą możliwość zarówno posiadania przez niego warowni w miejscu, gdzie funkcjonuje ona po dzień dzisiejszy, jak i założenie nowego zamku bądź planowanie jego budowy na gruntach miasta Las, np. w obrębie tzw. książęcej rezerwy.

Wracając do wątku funkcjonowania świątyni w obrębie miasteczka Las, należy zwrócić uwagę na możliwe trudności z fundacją nowego kościoła w związku z istnieniem fary w Prochowicach, której powiązania z klasztorem lubiąskim udokumentowane są już na początku XIII w. W tym wypadku nie można wykluczyć, że potężne opactwo cystersów blokowało inicjatywę fundacyjną Bolka I, obawiając się utraty wpływów w swych dobrach nad dolną Kaczawą. Symptomatyczne jest, że nie zachowały się żadne ślady aktywności fundacyjnej i donacyjnej kolejnych władców na rzecz fary w miasteczku Las. Mamy natomiast świadectwo powiększania majątku klasztoru lubiąskiego w okolicy, czego

<sup>67</sup> *Ibidem*, nr 2660, 3663; Jakub Adamski, *Gotycka architektura sakralna na Śląsku w latach 1200–1420. Główne kierunki rozwoju*, Kraków 2017, s. 142–143.

<sup>68</sup> Alexandra Rusó, Jan Smetana, „Zaniklé městečko pod Házmburkem (*K otázce tzv. latránů a opevněných podhradí*)”, „*Archaeologia historica*”, 19 (1994), s. 319–336; Tomáš Durdík, *Latran – ein spezifischer Typ befestigter Unterburgsiedlungen in Böhmen*, [w:] *Château et Peuplement. Actes du colloque international de Voiron (Isère, France), 27 août–4 septembre 2004*, éd. Peter Ettel, Anne-Marie Flambarde-Hélicher, Thomas E. McNeill, Caen 2006 (*Château Gaillard*, 22), s. 109–118; por. Goliński, *Powstanie*, s. 65.

<sup>69</sup> Boguszewicz, *Corona*, s. 91, 268–270.

dowodzi wspomniany już dokument Bolesława III z 1339 r., w którym książę nadaje cystersom lubińskim pełnię praw w pobliskiej wsi Kwiatkowice<sup>70</sup>.

W okresie rządów opiekuńczych biskupa Henryka z Wierzbnej, a zwłaszcza Wacława II, pozostającego we wrogich stosunkach z Henrykiem głogowskim, należy wykluczyć powiększenie się wpływów tego ostatniego nad dolnym biegiem Kaczawy. Sytuacja ta zmieniła się po śmierci króla czeskiego i polskiego i dojściu do władzy Bolesława III, najstarszego z trzech synów Henryka V. Dowodzą tego rachunki wrocławskie z lat 1306–1307 zawierające informację o wyasygnowaniu 44 grzywien na kuszników oraz strażników w założeniach obronnych, w związku z wojną z „Głogowem”<sup>71</sup>. To samo źródło donosi o kolejnych wydatkach zaksięgowanych w latach 1308–1309 dla księcia Bolesława Rozrzutnego, tym razem na tajemniczy „zamek w Malczycach”<sup>72</sup>. Brak średniowiecznego założenia obronnego w tej miejscowości można różnie interpretować, choć zważywszy sytuację terenową, nie można wykluczyć, że istniał tu zamek, którego relikty pochłonęła rzeka. Najistotniejsza jest jednak informacja o przygotowaniach do działań wojennych po lewej stronie Odry w odległości kilkunastu kilometrów od interesujących nas miejscowości Prochowice i Las. Zagadkowa sytuacja miała miejsce w wypadku konfliktu, który rozgorzał w latach 1312–1317 pomiędzy synami Głogowczyka i Henryka Brzuchatego<sup>73</sup>. Pomimo braku informacji o podjęciu działań wojennych nad dolnym biegiem Kaczawy, to jednak z jakichś względów ustalenia układu pokojowego z 1317 r., prócz zmiany terytorialnych dotyczących obszaru po prawej stronie Odry w obrębie dystryktu wołowskiego, regulowały także funkcjonowanie miasteczka Las i komory celnej w Prochowicach.

Trudno stwierdzić, jaki wpływ miała niespokojna sytuacja polityczna przełomu XIII i XIV w. na zamek prochowicki, stanowiący kluczowy element tutejszej

---

<sup>70</sup> SR, nr 6243, 6245.

<sup>71</sup> *Henricus Pauper. Rechnungen der Stadt Breslau von 1299–1358, nebst zwei Rationarien von 1386 und 1387, dem Liber imperatoris vom Jahre 1377 und den ältesten Breslauer Statuten*, hrsg. Colmar Grünhagen, Breslau 1860 (*Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 3), s. 18: „Item balistarii in guerra cum Glogou et vigiles in propugnaculis constant 44 marc. 4 scot.“; zob. też Mateusz Goliński, *Miasto, książę i zamki*, [w:] *Scientia nihil est quam veritatis imago. Studia ofiarowane Profesorowi Ryszardowi Szczygłowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. Anna Sochacka, Paweł Jusiak, Lublin 2014, s. 797.

<sup>72</sup> *Henricus pauper*, s. 27: „Item ad castrum Maltiz datum balistariis 8 marc. et 1 scot. Item carpentariis ibidem 3 marc. min. 1 fert. Item domino nostro duci ad ibidem castrum 20 marc. in parato. Item 10 karras cerevisie pro 15 marc. Item vectori ibidem 3 marc. et 4 scot.“; zob. też Goliński, *Miasto*, s. 797–798.

<sup>73</sup> Dąbrowski, *Dzieje*, s. 352–353.

mozaiki osadniczej. Faktycznie niewiadomą pozostaje jego przynależność terytorialna oraz związek z warownią piszących się z Prochowic przedstawicieli rodu Jeleńczyków. Jak już wspomniano, w 1295 r. po raz ostatni zaznaczył swą aktywność na dokumentach książęcych Miron z Prochowic, a jego syn Stefan odnotowany jest w nich po raz pierwszy, prawdopodobnie po dojściu do lat sprawnych, dopiero w 1305 r. Jednak po tym epizodzie zniknął ze źródeł pisanych na kilka lat, by pojawić się w nich ponownie dwukrotnie w 1309 r. Pomijając dokument, gdzie odnotowany został jako świadek<sup>74</sup>, istotne znaczenie ma zachowany w odpisie dyplom wystawiony 13 stycznia tego roku w Legnicy. Wówczas to na prośbę Stefana z Prochowic księżęta Bolesław, Henryk i Władysław odnawiają wielki przywilej jego dziadka Iko, wystawiony rzekomo w Legnicy 10 VIII 1255 r. przez Bolesława Rogatkę, który Winfried Irgang uznał za falsyfikat powstały w 1309 r.<sup>75</sup> Rzekomy immunitet miał zwolnić dobra Ikona w okolicach Prochowic od poradnego, podwornego, stróży, budowy grodów oraz wszelkich opłat i ciężarów za wierność w stosunku do księcia, gdy ten był więziony przez swych wasali oraz książąt Henryka i Konrada<sup>76</sup>. Tu jednak nasuwają się kolejne wątpliwości, czy rozpoczynający dopiero swą karierę młody Stefan z Prochowic był w stanie przygotować taki dokument i, co równie wątpliwe, przekonać do jego zatwierdzenia książąt. Z jednej strony musiałby dysponować zapleczem charakteryzującym się odpowiednim poziomem kultury piśmiennej, z drugiej zaś cieszyć się wysokim autorytetem i mieć na swym koncie odpowiednie zasługi, które rozwiąłyby ewentualne wątpliwości decydentów. Wydaje się, że będąc prawdopodobnie rówieśnikiem księcia Bolesława III, warunków tych Stefan w tym momencie jeszcze nie spełniał. Jeśli jednak będziemy obstawać przy roku 1309 jako dacie sfabrykowania tego dokumentu, to jedynym podmiotem, który wówczas mógłby temu sprostać, byłaby kancelaria książęca. Gdy zaś weźmiemy pod uwagę wydarzenia polityczne, a w szczególności permanentne zmagania militarne młodego księcia Bolesława z Henrykiem głogowskim, to rysuje się tu motyw zatwierdzenia rzekomego nadania Bolesława Rogatki. Byłaby nim próba uszczuplenia zakresu władzy Głogowczyka nad dolną Kaczawą na podstawie wymaganych praw potomka rodu Prochowickich do tych ziem. Rzucająca się w oczy „szczodrość” tego nadania wydaje się też w pełni zrozumiała, gdyż synowie

<sup>74</sup> SR, nr 3023.

<sup>75</sup> *Ibidem*, nr 3027; SUB, Bd. 3, nr 573; Cetwiński, *Rycerstwo*, s. 120–121.

<sup>76</sup> SUB, Bd. 3, nr 573, s. 363.

Henryka Brzuchatego, a właściwie Bolesław z młodszymi braćmi, ledwo dopuszczonymi do współrządzenia, stawiał się w roli dysponenta dóbr, nad którymi jego władza mogła być całkowicie iluzoryczna. Pod znakiem zapytania staje też faktyczny związek Stefana z Prochowic z tą miejscowością i pojawia się pytanie, czy nie miał on wyłącznie charakteru nominalnego. Użycie tytułu prochowickiego przez Stefana może świadczyć jedynie o jego pretensjach do utraconych posiadłości. Tu pojawia się pytanie, czy rzeczywiście miał on silne podstawy do ubiegania się o dobra prochowickie, gdyż w świetle wcześniejszych wywodów mogło tu chodzić jedynie o epizod kariery dyplomatycznej Mirona, podyktowany potrzebami bieżącej polityki jego suwerena Henryka V wrocławskiego. Według treści falsyfikatu Prochowice miały być objęte prawem książęcym, co sugerowałoby przejęcie ich przez Ikona i jego potomków w charakterze własności alodialnej. Stoi to jednak w sprzeczności z odnotowaną w 1317 r. instytucją tutejszego burgrabiego podlegającego księciu legnickiemu, a zwłaszcza dokumentem z 1348 r., w którym Wacław książę legnicki zatwierdza nadanie dóbr prochowickich przez Stefana swojemu synowi Mirzanowi, które wówczas funkcjonowały na zasadach lenna<sup>77</sup>. W związku z powyższym pozostaje zagadką faktyczny tytuł Panów z Prochowic do tutejszych dóbr na przełomie XIII i XIV w., podobnie jak niepewna pozostaje ciągłość ich użytkowania w tym okresie.

Pozostawiając te pytania bez odpowiedzi, możemy jedynie stwierdzić, że począwszy od 1309 r., Stefan z Prochowic wzmiankowany jest stosunkowo często, w większości wypadków jako świadek na dokumentach Bolesława III legnickiego. Trudno jednak uznać, by zajmował na dworze szczególnie wysoką pozycję, gdyż przez pierwsze 10 lat w większości dyplomów książęcych lokował się w środku lub pod koniec testacji. Należy podkreślić, że w wielokrotnie przytaczanym układzie pokojowym z 1317 r., wspominającym burgrabów prochowickich, nie znalazł się wśród wymienionych najbliższych doradców książęcych. Jego kariera nabrała rozpędu dopiero od przełomu drugiej i trzeciej dekady XIV w. W 1319 r. wraz z Bolesławem legnickim kwituje odbiór kwoty należnej księciu<sup>78</sup>, a także odnotowany został wśród świadków układu między Janem Luksemburskim a Henrykiem jaworskim w Olsnitz<sup>79</sup>. W kontekście jego związków z Prochowicami istotny jest

---

<sup>77</sup> *Regesty śląskie*, red. Wacław Korta, t. 1: 1343–1348, oprac. Kazimierz Bobowski *et al.*, Wrocław 1975, nr 701.

<sup>78</sup> SR, nr 3914.

<sup>79</sup> *Ibidem*, nr 3953.

dokument z 1321 r., w którym wraz z Janem z Rzymówki (*Rimberg*) występuje jako rozjemca w sporze między klasztorem lubiąskim a Janem Kurzbachem o młyn koło Dłużyc, przeprawę przez Odrę koło młyna w Kawicach i prawo przechodu z Brodna do Chomiąży<sup>80</sup>. Udział w tym rozstrzygnięciu sugeruje dobrą znajomość terenów wokół Prochowic, czyniąc prawdopodobnym jego faktyczny związek z patrymoniczną miejscowością. Znaczenie Stefana na dworze legnickim (czemu towarzyszy też pasowanie) wyraźnie wzrasta pod koniec lat 20. XIV w., gdy, prócz wysokiej pozycji wśród świadków odnotowanych na książęcych dokumentach, honorowany był nie tylko mianem „rycerza”, lecz także „książęcego wiernego rycerza”<sup>81</sup>, ewentualnie „pana”<sup>82</sup>. Pomimo tych licznych wzmianek brak jest dokumentów wskazujących na jego bezpośredni związek z Prochowicami. Choć likwidacja komory celnej w Prochowicach w 1324 r. przez Jana ścinawskiego teoretycznie powinna zwiększyć zakres władzy i wzmożoną aktywność Stefana w jego patrymonicznej miejscowości, nie odbiło się to echem w zachowanych dokumentach. Pozostaje nam jedynie oprzeć się na nie zawsze pewnej zależności pomiędzy przydomkiem i wysoką pozycją społeczną, uznając, że co najmniej od czwartej dekady XIV w. Stefan, nie licząc ciągłej obecności cystersów lubiąskich sprawujących pieczę nad okolicznymi dobrami, pozostał jedynym liczącym się podmiotem w Prochowicach. Ostatecznie też niepodważalnym dowodem jego związku z miejscowością jest przytaczany wyżej dokument książęcy z 1348 r. zatwierdzający nadanie przez Stefana miejscowości synowi Mirzanowi.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia licznych problemów związanych z początkiem Prochowic mogłyby mieć wyniki badań archeologiczno-architektonicznych miejscowego zamku. W tym wypadku ciągle najwięcej danych przynosi powstała przed laty monografia obiektu autorstwa Ewy Różyckiej<sup>83</sup>. Według tej badaczki średniowieczny zamek powstał jako jednofazowe założenie obronne, wzniesione w dolnych partiach z kamienia narzutowego, rudy darniowej i cegły, a w górnych wyłącznie z cegły w wątku gotyckim. Założenie wzniesiono na planie trapezu z budynkiem pałacowym od północy i czworobocznym *bergfriedem* w południowo-zachodnim narożniku obwodu obronnego. Jego budowniczym miał być wspomniany wyżej Stefan z Prochowic w pierwszej połowie XIV w. Możliwość

<sup>80</sup> *Ibidem*, nr 4130.

<sup>81</sup> *Ibidem*, nr 4656 (1327 r.), 4800, 4809, 4840 (1329 r.), nr 4902 (1330 r.).

<sup>82</sup> *Ibidem*, nr 4829 (1329 r.), 4984 (1330 r.).

<sup>83</sup> Ewa Różycka, *Zamek w Prochowicach*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej. Architektura”, 5 (1963), s. 7–42.



młodsze datowania tego założenia rozważała Małgorzata Chorowska, wskazując jako ewentualnego budowniczego warowni Ottona von Zedlitz, właściciela zamku od 1400 r.<sup>84</sup> W wypadku danych archeologicznych odnieść się można jedynie do wyników wykopalisk Józefa Kaźmierczyka prowadzonych w 1961 r. równoległe z badaniami Ewy Różyckiej<sup>85</sup>. Odnośna publikacja niestety nie zawiera lokalizacji wykopów archeologicznych, a jedynie opis, według którego wykop nr I „usytuowano w przybliżeniu w środkowej części dziedzińca gotyckiego zamku”, zaś wykop II „pomiędzy średniowiecznym murem a nowszą konstrukcją kamiennie-ceglaną w postaci murku oporowego”<sup>86</sup>. W związku z tym można stwierdzić jedynie, że poziom dziedzińca został podwyższony najpewniej po wzniesieniu zachowanych do dziś elementów warowni poprzez utworzenie nasypu z piasku. Prezentowane przez autora badań materiały archeologiczne odkryte w obrębie poziomu użytkowego dziedzińca datować można na okres od drugiej połowy XIV w. po wiek XV. Tym samym *terminus post quem* dla wzniesienia czworobocznego założenia obronnego byłaby połowa XIV w. W wypadku zaś artefaktów pochodzących z poziomów osadniczych zalegających w wykopie II przy licu zewnętrznym muru obwodowego można ustalić chronologię na drugą połowę XIII po pierwszą połowę XIV w. Tym samym wyniki badań archeologicznych pozwalają wiązać początki warowni z działalnością Mirona piszącego się z Prochowic od 1291 r. Forma tego obiektu jest nieznana, choć nie można wykluczyć, że wzniesione z rudy darniowej i kamieni narzutowych przyziemie późniejszego budynku pałacowego kryją w sobie relikty budowlane z końca XIII w. Teza ta winna jednak zostać zweryfikowana w trakcie badań architektonicznych i archeologicznych obiektu. W wypadku zachowanej do dzisiaj średniowiecznej zabudowy zamku datowanie na podstawie materiałów archeologicznych na lata koło połowy XIV w. ma swe uzasadnienie także z perspektywy dynamiki rozwoju form warowni na Śląsku. Zamek prochowicki nawiązywałby swą formą do szerszego nurtu rozwoju obiektów wzniesionych na planie czworoboku w drugiej połowie XIV w., który widoczny jest na terenie Europy Środkowej i Północnej<sup>87</sup>. Zważywszy na to, że zaznaczył się on wyraźnie między innymi wśród inwestycji zamkowych na południu Śląska, gdzie łączony jest

<sup>84</sup> Małgorzata Chorowska, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003, s. 94, przyp. 24.

<sup>85</sup> Józef Kaźmierczyk, *Prochowice*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej. Architektura”, 5 (1963), s. 101–107.

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 101, 103.

<sup>87</sup> Boguszewicz, *Corona*, s. 179, 181–183.

z osobami zaliczanymi do kręgu dworu świdnickiego, nie bez znaczenia mogą być także powiązania z tym środowiskiem Piotra z Prochowic za sprawą jego małżonki Elżbiety<sup>88</sup>. Abstrahując od koncepcji Tomasza Jurka identyfikującego Elżbietę z Prochowic z zapomnianą córką z małżeństwa Bolka II świdnickiego i Agnieszki Habsburżanki, faktem pozostają silne jej związki z dworem świdnickim. Potwierdzeniem tego, a zarazem dowodem na dysponowanie odpowiednią oprawą dla prowadzonego przez Piotra i Elżbietę życia dworskiego świadczy wizyta w Prochowicach księżnej Agnieszki świdnickiej 11 II 1376 r.<sup>89</sup> W tym kontekście prawdopodobne staje się wzniesienie założenia rezydencjonalno-obronnego dorównującego fundacjom książęcym. Forma warowni wydaje się adekwatna do wysokiej pozycji społecznej Piotra z Prochowic i jego małżonki, gdyż z treści prywatnego dokumentu wystawionego w 1370 r. wynika, iż otoczeni byli własnym dworem, w którego skład wchodził burgrabia, wasale wywodzący się z drobnego rycerstwa oraz kapelan<sup>90</sup>. Być może też życie na zbyt wysokiej stopie, w tym wysokonakładowe inwestycje budowlane, spowodowały zadłużenie dóbr prochowickich, które ostatecznie Piotr z Prochowic sprzedał książętom legnickim w 1383 r.<sup>91</sup>

Wiele z rysujących się aktualnie problemów badawczych związanych z początkami Prochowic, jak kwestia lokalizacji i datowania najstarszej świątyni parafialnej oraz rekonstrukcja faz rozwoju zamku w średniowieczu, jest możliwych do wyjaśnienia na podstawie przyszłych badań archeologicznych i architektonicznych. Nadzwyczaj frapujące byłoby także odkrycie relikwii komory celnej książąt głogowskich, choć w tym wypadku trudno wyznaczyć kryteria, jakimi należałoby się kierować przy próbie lokalizacji oraz identyfikacji podobnego obiektu.

Abstrahując od licznych luk faktograficznych, spośród wielu wątków dostrzegalnych u początków Prochowic najważniejszy wydaje się polityczny, związany z konkurencją Piastów linii legnickiej i głogowskiej o terytorium nad Czarną wodą

---

<sup>88</sup> Tomasz Jurek, *Zapomniana Piastówna: Elżbieta córka Bolka II świdnickiego*, „Przegląd Historyczny”, 84 (1993), s. 433–442.

<sup>89</sup> *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, wyd. Tomasz Jurek, t. 1: 1366–1376, Poznań 2004, nr 1096, 1099. Badacz interpretuje ten fakt jako kolejny dowód potwierdzający stawianą przez siebie hipotezę, uznając, że księżna Agnieszka świdnicka wystawiła dokumenty w Prochowicach, będąc tu przy okazji ślubu swej córki Elżbiety (*ibidem*, s. V, przyp. 3). Należy dodać, że ostatnio tezę tę zdają się potwierdzać wyniki badań nad pieczęcią Elżbiety z Prochowic, której forma co najmniej wskazuje na wysokie jej urodzenie, jeśli nie na związki z Piastami (Wójcik, *Nieznana pieczęć*, s. 219–221).

<sup>90</sup> Jurek, *Slesie stirps nobilissima*, s. 39, przyp. 103.

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 39–40; Jurek, *Zapomniana Piastówna*, s. 439.

i dolną Kaczawą na przełomie XIII i XIV w. Z tej perspektywy da się wyjaśnić zarówno wędrówkę i wieloznaczność toponimów, jak i brak liniowego przebiegu granicy między księstwami, a później dystryktami, oraz nietypowy układ urbanistyczny współczesnych Prochowic. Również uwarunkowaniami politycznymi można tłumaczyć niedoprecyzowany status własnościowy prochowickiego zamku przynajmniej w pierwszym dwóch dekadach jego funkcjonowania.

Interesującym tropem, który pojawił się w trakcie analizy tych zagadnień, było zaangażowanie w lokację miasta Las Bolka I fürstenberskiego jako opiekuna małoletnich synów Henryka V. Zwykle podkreślana była jego aktywność w zakresie „budowy władztwa terytorialnego przez zamki” na południowym pograniczu jego ziem. Pogląd ten należałoby zweryfikować, nie tylko wskazując na podobne działania na północnych rubieżach podległych mu terenów, lecz także odnotowując rozwinięcie tego modelu działań poprzez lokację ośrodków miejskich. Wraz z tym spostrzeżeniem rodzi się pytanie dotyczące skali zjawiska lokacji ośrodków miejskich w celu realizacji doraźnych celów politycznych. To zaś łączy się ze znacznie szerszym zagadnieniem genezy niewielkich ośrodków miejskich, warunków ich funkcjonowania i roli w kształtowaniu się krajobrazu kulturowego Śląska. W dotychczasowej praktyce badawczej punktem odniesienia do studiów nad urbanizacją regionu były największe ośrodki miejskie, a przede wszystkim Wrocław. Sądzić można, że podjęcie szerszej zakrojonych badań nad miastami, które „odniosły mniejszy sukces”, może dostarczyć danych inspirujących refleksję nad dotychczasową, dość jednostronną, wizją przemian kolonizacyjnych na Śląsku w XIII i XIV w.

## SUMMARY

The article covers the history of the beginnings of the town of Prochowice against the background of the development of settlement along the lower portion of the Kaczawa river during the 13th and first half of the 14th century. The results of archaeological research and analysis of written records allow us to conclude that the settlement in Prochowice was functioning in the early Middle Ages. Its further development was brought about by competition between the Silesian Piasts of the Głogów and Legnica lines. On the initiative of Henry V, Prince of Wrocław, a castle was erected here by his courtier Miron of the Jeleńczyk family, the ancestor of the lords of Prochowice. The loss of this fortress to Henryk, Prince of Głogów, was probably the reason why Las obtained municipal charter from the guardian of the Duchy of Wrocław, Bolko I, before 1298. For a time, there was a pre-charter settlement called Prochowice with a customs chamber of the Princes of Głogów, a castle under the administration of burgraves, and the city of Las, which belonged to the Princes of Legnica. All these elements were combined into a town centre with a castle by

Stefan of Prochowice before 1348. These lands were taken over by Stefan's sons, Mirzan and then Piotr, as a fief of the Princes of Legnica, and they held them until 1383. The lords of Prochowice, taking over the city of Las, also transferred their patrimonial name, *Parchwitz*, to it. They did so in 1374 at the latest, and the name Las was transferred to the neighbouring village of Kwiatkowice, which from 1375 began to appear in written sources as *Alt Läst*.

## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

- Archiwum Dolnośląskiego Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków, Delegatura w Legnicy  
nr Arch/55: Dwojak Andrzej, Kułak Wojciech, Łęcki Wojciech, *Sprawozdanie z archeologicznych badań ratowniczych na przebiegu wykopów związanych z budową sieci wodociągowej w południowej pierzei rynku w Prochowicach, gm. loco*, Wrocław 2002, mps.  
nr Ach/840: Dwojak Andrzej, Łęcki Wojciech, *Sprawozdanie z badań archeologicznych na przebiegu wykopów związanych z budową sieci wodno-kanalizacyjnej wraz z infrastrukturą drogową w ul. Rymszy, Wesolej w Prochowicach*, Wrocław 2006, mps.
- Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu  
Oddział Rękopisów, sygn. Akc. 1948/1094: Werner Friedrich Bernhard, *Topographia oder prodromus delineati Principatus Lignicensis, Bregensis, et Wolaviensis una cum Principatu Trachenbergensi das ist Praesentatio [...]*, Bd. 2, 1747–1750.  
Oddział Zbiorów Kartograficznych, sygn. 2486-IV.B: Schubarth Mattheus, Wieland Johann Wolfgang, *Principatus Silesiae Lignicensis in suos circulos, tres nempe Lignicenses, Goldbergensem, Haynaviensem et Lubenensem partiti*, Norimbergae 1740, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/28372/edition/37024/content> (dostęp: 13 IV 2018).
- Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis und Stadt Glogau*, Hrsg. Konrad Wutke, Breslau 1915 (*Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 28).
- Henricus Pauper. Rechnungen der Stadt Breslau von 1299–1358, nebst zwei Rationarien von 1386 und 1387, dem Liber imperatoris vom Jahre 1377 und den ältesten Breslauer Statuten*, Hrsg. Colmar Grünhagen, Breslau 1860 (*Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 3).
- Kronika xiążąt polskich*, wyd. Zygmunt Węclewski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów 1878, s. 423–578.
- Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, wyd. Tomasz Jurek, t. 1: 1366–1376, Poznań 2004.
- Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, Bd. 1–2, Hrsg. Colmar Grünhagen, Hermann Markgraf, Leipzig 1881.
- Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis*, Hrsg. Hermann Markgraf, Josef Wilhelm Schulte, Breslau 1889 (*Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 14).

- Regesten zur schlesischen Geschichte*, Hrsg. Colmar Grünhagen, Konrad Wutke, Erich Randt, Breslau 1892–1930 (*Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 16, 18, 22, 29, 30).
- Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. 1–6, Hrsg. Heinrich Appelt, Winfried Irgang, Wien-Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Oberlausitz, Hrsg. Gustav Adolf Tzschoppe, Gustav Adolf Stenzel, Hamburg 1832.
- Adamski Jakub, *Gotycka architektura sakralna na Śląsku w latach 1200–1420. Główne kierunki rozwoju*, Kraków 2017.
- Bimler Kurt, *Die Schlesischen Massiven Wehrbauten*, Bd. 4: Fürstentum Liegnitz. Kreise Liegnitz. Goldberg. Lüben, Breslau 1943.
- Boguszewicz Artur, *Corona Silesiae. Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego do połowy XIV wieku*, Wrocław 2010.
- Cetwiński Marek, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982 (Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria A, nr 229).
- Chorowska Małgorzata, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003.
- Clemenz B[runo], *Schloß und Stadt Parchwitz*, „Schlesien. Illustrierte Zeitschrift für die Pflege heimatlicher Kultur”, 2 (1908/1909), s. 434–438.
- Dąbrowski Jan, *Dzieje polityczne Śląska w latach 1290–1402*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, red. Stanisław Kutrzeba, Kraków 1933, s. 327–562.
- Durdík Tomáš, *Latran – ein spezifischer Typ befestigter Unterburgsiedlungen in Böhmen*, [w:] *Château et Peuplement. Actes du colloque international de Voiron (Isère, France), 27 août–4 septembre 2004*, éd. Peter Ettel, Anne-Marie Flambard-Hélicher, Thomas E. McNeill, Caen 2006 (Château Gaillard, 22), s. 109–118.
- Eysymontt Rafał, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009.
- Goliński Mateusz, *Legnica średniowieczna*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, red. Roman Czaja, t. 4: *Śląsk*, red. Marta Młynarska-Kaletynowa, z. 9: *Legnica*, red. Rafał Eysymontt, Mateusz Goliński, Wrocław 2009, s. 11–14.
- Goliński Mateusz, *Miasto, książę i zamki*, [w:] *Scientia nihil est quam veritatis imago. Studia ofiarowane Profesorowi Ryszardowi Szczygłowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. Anna Sochacka, Paweł Jusiak, Lublin 2014, s. 793–834.
- Goliński Mateusz, *Powstanie i zanik „miasteczek w borach”*, [w:] *Civitas & villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. Cezary Buśko *et al.*, Wrocław–Praha 2002, s. 65–72.
- Grünhagen Colmar, *Geschichte Schlesiens*, Bd. 1, Gotha 1884.
- Jurek Tomasz, *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274–1309)*, Kraków 2006.
- Jurek Tomasz, *Slesie strips nobilissima. Jeleńczycy – ród biskupa wrocławskiego Tomasz I*, „Roczniki Historyczne”, 58 (1992), s. 23–58.

- Jurek Tomasz, *Trzynastowieczne lokacje miejskie w dobrach Pogorzeliów*, [w:] Civitas & villa. *Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. Cezary Buśko *et al.*, Wrocław–Praha 2002, s. 89–98.
- Jurek Tomasz, *Zapomniana Piastówna: Elżbieta córka Bolka II świdnickiego*, „Przegląd Historyczny”, 84 (1993), s. 433–442.
- Jurek Tomasz [rec.], *Dagmara Adamska, Agnieszka Latocha, Dominik Nowakowski, Aleksander Paroń, Marcin Siehankiewicz, Robert Sikorski, Słownik wsi śląskich w średniowieczu, tom 1: Powiat lubiński*, Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Oddział we Wrocławiu, Wrocław 2014, „Roczniki Historyczne”, 81 (2015), s. 263–267.
- Każmierczyk Józef, *Prochowice*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej. Architektura”, 5 (1963), s. 101–107.
- Knie Johann Georg, *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orten der Königl. Preuß. Provinz Schlesien [...]*, Breslau 1845.
- Kondracki Jerzy, *Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne*, Warszawa 1994.
- Kuhn Walter, *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert vor allem gegenüber Kirche und Adel*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, 30 (1972), s. 33–69.
- Neuling Hermann, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchliche Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, Breslau 1902.
- Nowakowa Janina, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław 1951 (Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria A, nr 43).
- Nowakowski Dominik, *Siedziby książęce i rycerskie księstwa głogowskiego w średniowieczu*, Wrocław 2008.
- Różycka Ewa, *Zamek w Prochowicach*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej. Architektura”, 5 (1963), s. 7–42.
- Rusó Alexandra, Smetana Jan, *Zaniklé městečko pod Házburkem (K otázce tzv. la-tránů a opevněných podhradí)*, „Archaeologia historia”, 19 (1994), s. 319–336.
- Rutkowska-Płachcińska Anna, *Strzelin, Ścinawa i Grodków: nieudane możnowładcze założenia targowe w XIII wieku*, „Studia z Dziejów Osadnictwa”, 3 (1965), s. 36–68.
- Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 6: *Kos – Lig*, red. Stanisława Sochacka, Opole 1992.
- Słownik wsi śląskich w średniowieczu*, red. Dominik Nowakowski, t. 1: *Powiat lubiński*, oprac. Dagmara Adamska *et al.*, Wrocław 2014.
- Wójcik Marek L., *Czternastowieczny tłok pieczętny Piotra von Parchwitz*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, seria nowa, 10 (2011), s. 65–75.

- Wójcik Marek L., *Kto był mężem Katarzyny, domniemaney wnuczki ostatniego Piasta świdnickiego? Przyczynek do genealogii panów von Parchwitz*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, 2 (2010), s. 13–23.
- Wójcik Marek L., *Nieznana pieczęć Elżbiety von Parchwitz. Sfragistyczny przyczynek do badań nad życiorysem szlacheckiej pani z dynastycznym rodowodem*, [w:] *Kobiety i władza w czasach dawnych*, red. B. Czwojdrak, A.A. Kluczek, Katowice 2015 (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 3340), s. 217–228.
- Zimmermann Friedrich Albert, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 8, Brieg 1789.

## O AUTORZE

dr Artur Boguszewicz – adiunkt w Katedrze Etnologii i Antropologii Kulturowej Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego zainteresowania badawcze obejmują archeologię historyczną, mediewistykę, castellologię, centra średniowiecznych ośrodków miejskich, kulturę dworsko-rycerską oraz rozwój osadnictwa średniowiecznego w Europie Środkowej i Środkowowschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów górskich. Adres e-mail: [artur.boguszewicz@uwr.edu.pl](mailto:artur.boguszewicz@uwr.edu.pl)

